

Warszawa, 13 marca 2022 r.

## Petycja przeciwko niszczeniu praworządności w Polsce w trakcie wojny w Ukrainie

**Do Komisji Europejskiej  
Parlamentu Europejskiego  
Rady Unii Europejskiej**

Od momentu agresji Rosji na Ukrainę polski rząd pozycjonuje się na arenie międzynarodowej jako obrońca wolności i demokracji, a jednocześnie na forum krajowym dokonuje w przyspieszonym tempie dalszego niszczenia standardów demokracji i państwa prawa, kontynuując działania zmierzające do „putinizacji” polskiego wymiaru sprawiedliwości oraz systemu ustrojowego. Premier Mateusz Morawiecki na forum międzynarodowym informuje o intensywnych działaniach polskiego rządu w zakresie pomocy dla uchodźców z Ukrainy. Tymczasem prawda jest taka, że realna pomoc dla uchodźców pochodzi głównie od organów samorządu oraz NGO-sów zaangażowanych w systemowe działania w tym zakresie, a także od tysiący osób prywatnych, które spontanicznie pomagają, organizując transport z granicy, wyżywienie, zakwaterowanie itd. Pomoc rządu jest zdecydowanie niezaplanowana, spóźniona i niewystarczająca.

To nie jest przypadek, że już w trakcie wojny napastniczej w Ukrainie polskie władze podjęły szereg działań mających na celu dalsze niszczenie praworządności. Już na drugi dzień po wybuchu wojny kolejny polski sędzia (Anna Głowacka) został zawieszony za stosowanie prawa europejskiego i wyroków europejskich trybunałów. Polski rząd, przy okazji uchwalania przez parlament ustawy o pomocy uchodźcom z Ukrainy, próbował przeforsować przepisy zapewniające bezkarność politykom obozu władzy za przestępstwa urzędnicze w okresie pandemii oraz wojny. Prezydent w trakcie działań wojennych wręczył nominacje ponad 200 nowym, wadliwie powołanym (na wniosek neo-KRS) tzw. neo-sędziom, w tym 4 powołania do Sądu Najwyższego. Wreszcie, dnia 10 marca 2022 r., na wniosek ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry, upolityczniony i w pełni podporządkowany Trybunał Konstytucyjny (z udziałem tzw. dublerów), podważył obowiązywanie w Polsce art. 6 EKPCz kwestionując możliwość badania przez ETPCz i przez polskie sądy prawidłowości powołania sędziów oraz niezależności neo-KRS. Warto dodać, że wcześniej, 24 listopada 2021 r., także na wniosek ministra sprawiedliwości, tenże Trybunał Konstytucyjny (także z dublerami) stwierdził, że sam nie podlega ocenie czy jest niezawisłym i bezstronnym sądem w świetle art. 6 EKPCz. Dotychczas jedynym państwem członkowskim Rady Europy, którego Trybunał Konstytucyjny zakwestionował obowiązek wykonywania orzeczeń ETPCz jest Federacja Rosyjska, która właśnie wystąpiła z Rady Europy.

Co więcej, pomimo upływu ponad 7 miesięcy polskie władze nie tylko nie wykonały orzeczeń TSUE z 14 i 15 lipca 2021 r. (C-204/21 R i C-791/19), które w szczególności stwierdziły niezgodność z prawem unijnym funkcjonowania Izby Dyscyplinarnej oraz zamroziły możliwość stosowania ustawy kagańcowej i nakazały przywrócenie do orzekania bezprawnie odsuniętych sędziów, ale podjęły szereg aktywnych działań w celu utrwalenia stanu sprzecznego z prawem europejskim oraz represjonowania polskich sędziów, którzy wykonują orzeczenia TSUE. Świadczą o tym następujące okoliczności:

- Izba Dyscyplinarna nadal funkcjonuje (w ciągu ostatnich 7 miesięcy w ciągu ponad 50 dni roboczych odbyło się w niej ponad 150 rozpraw),
- od września 2021 r. 10 polskich sędziów (Adam Synakiewicz, Piotr Gąciarek, Marta Piłsniak, Maciej Ferek, Agnieszka Niklas-Bibik, Maciej Rutkiewicz, Krzysztof Chmielewski, Marzanna Piekarska-Drażek, Joanna Hetnarowicz-Sikora oraz Anna Głowacka) zostało czasowo odsuniętych od orzekania za stosowanie orzeczeń TSUE i ETPCz, na podstawie decyzji administracyjnych polityka obozu rządzącego - ministra sprawiedliwości lub wyznaczonych przez niego prezesów sądów; wobec wszystkich wymienionych sędziów na podstawie ustawy kagańcowej podjęte zostały postępowania dyscyplinarne,
- 4 spośród wyżej wymienionych sędziów (Piotr Gąciarek, Maciej Ferek, Maciej Rutkiewicz i Krzysztof Chmielewski) zostało następnie na podstawie ustawy kagańcowej bezterminowo zawieszonych w wykonywaniu czynności sędziowskich i pozbawionych części wynagrodzenia przez Izbę Dyscyplinarną,
- wobec sędzi Agnieszki Niklas-Bibik postawiono zarzuty dyscyplinarne z powodu jej wystąpienia do TSUE o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym,
- wobec 14 sędziów z Krakowa, którzy pisemnie zadeklarowali, że będą kwestionować status prawny neo-sędziów zostały wszczęte postępowania wyjaśniające, a 4 z nich zostało za karę przeniesionych do innych wydziałów,
- w sądach zaczęto tworzyć specjalne wydziały i sekcje składające się z samych neo-sędziów, lub sędziów delegowanych przez ministra sprawiedliwości do orzekania, bądź awansowanych na stanowiska funkcyjne przez tego ministra, które mają rozpoznawać odwołania, co uniemożliwia wykonywanie orzeczeń TSUE poprzez kwestionowanie statusu prawnego neo-sędziów, a zarazem podważa prawo obywateli do rzetelnego procesu przed niezawisłym i bezstronnym sądem,
- pełniąca funkcję Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, wadliwie powołana do SN neo-sędzia Małgorzata Manowska uniemożliwia wykonanie wyroku TSUE z 6 października 2021 r. (C-487/19), najpierw bezpodstawnie przetrzymując akta sprawy w swoim sekretariacie, a następnie bezpodstawnie zmieniając skład orzekający w sprawie, przez co obecnie w większości składa się on z neo-sędziów (którzy mają orzekać we własnej sprawie łamiąc zasadę *neo iudex in causa sua*),
- obie tzw. nowe izby Sądu Najwyższego, których legalność w świetle prawa europejskiego została zakwestionowana przez TSUE i ETPCz, tj. Izba Dyscyplinarna oraz Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, przeprowadziły w styczniu 2022 r. wybory prezesów na kolejną kadencję (a Prezydent Andrzej Duda dokonał nominacji), co potwierdza, że zamierzają kontynuować swoją działalność,
- najpierw, ciągu sześciu miesięcy które upłynęły od orzeczeń TSUE z lipca 2021 r., koalicja rządowa nie przedstawiła żadnych projektów ustaw, które by je wykonywały, a gdy w końcu pojawiły się trzy projekty ustaw (Prezydenta, PiS i Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobry), żaden z nich nie spełnia wymogów wynikających z wyroków TSUE czy zaleceń Komisji Europejskiej – wbrew zapewnieniom nie likwidują one Izby Dyscyplinarnej, stanowią jedynie sprytną roszadę, system pozostaje jednak taki sam; jedyny spełniający te wymogi projekt obywatelski przygotowany w ramach Porozumienia dla Praworządności przez stowarzyszenie sędziów polskich „Iustitia” znalazł poparcie partii opozycyjnych, jednak został zignorowany przez koalicję rządzącą,
- wbrew postanowieniu TSUE z 14 lipca 2021 r. żaden z wcześniej bezpodstawnie zawieszonych sędziów (Igor Tuleya i Paweł Juszczyński) nie został przywrócony na swoje stanowisko, a gdy wiceprezes Sądu Okręgowego w Olsztynie Krzysztof Krygielski wydał

decyzję o przywróceniu sędziego Juszcyszyna do pracy, decyzja ta została natychmiast uchylona, a jednocześnie sędzia funkcyjny która ją wydał utracił stanowisko i została poddana fali represji administracyjnych i dyscyplinarnych,

- w dniach 14 lipca i 7 października 2021 r. zostały wydane wyroki upolitycznionego Trybunału Konstytucyjnego podważające zasadę pierwszeństwa i bezpośredniego stosowania prawa UE w odniesieniu do środków tymczasowych i wyroków TSUE dotyczących sądownictwa,
- pod koniec 2021 r. minister sprawiedliwości i jednocześnie Prokurator Generalny wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie sprzeczności z polską Konstytucją mechanizmu warunkowości (pieniądze za praworządność), a także możliwości nakładania przez TSUE kar pieniężnych z powodu niewykonywania orzeczonych przez TSUE środków tymczasowych; sprawy te są w toku,
- w grudniu 2021 r. polska prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie możliwości popełnienia przestępstwa przekroczenia uprawnień przez sędziów TSUE, którzy wydawali orzeczenia w sprawach dotyczących Polski,
- pomimo jednoznacznego i konsekwentnego stanowiska TSUE i ETPCz co do braku niezależności neo-KRS - nie tylko nie podjęto żadnych działań legislacyjnych w celu przywrócenia zgodności wyboru sędziów-członków tego organu z Konstytucją RP, ale na tej samej niekonstytucyjnej podstawie przeprowadzono nabór kandydatów na kolejną kadencję; lista kandydatów wskazuje, że organ ten w przyszłości będzie jeszcze bardziej upolityczniony, niż jest obecnie – będzie składał się wyłącznie z popleczników władzy i jej metod niszczenia państwa prawa.

Z powyższego jasno wynika, że władze polskie nie tylko nie podjęły żadnych konkretnych działań w celu wykonania wyroków TSUE i ETPCz, ale wręcz przeciwnie - w sposób rażący i ostentacyjny uniemożliwiają ich wykonanie, zarówno na poziomie systemowym, jak i na poziomie indywidualnych represji wobec sędziów, którzy próbują je implementować. W istocie trudno sobie wyobrazić, co jeszcze mogłyby zrobić polskie władze, aby uniemożliwić stosowanie prawa europejskiego w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

Co więcej, w styczniu 2022 r. niezależne media ujawniły, że kilkadziesiąt milionów złotych z publicznych pieniędzy przeznaczonych na pomoc ofiarom przestępstw zostało wydanych przez rząd, aby umożliwić nielegalną inwigilację osób postrzeganych jako przeciwnicy obozu władzy przy użyciu szpiegowskiego oprogramowania „Pegasus”. Nielegalna inwigilacja jak wynika z tych informacji objęła m.in. szefa sztabu wyborczego największej partii opozycyjnej oraz lidera innego ugrupowania opozycyjnego w trakcie wyborów parlamentarnych w 2019 r., jak również niezależnego adwokata i prokuratorkę. Wreszcie, w grudniu 2021 r. koalicji rządzącej, po uzyskaniu przez nią informacji wywiadowczych o zbliżającej się rosyjskiej agresji na Ukrainę, niemal udało się przeforsować ustawę, która umożliwiłaby jej przejęcie kontroli nad największym niezależnym programem telewizyjnym TVN.

Objęcie nielegalną inwigilacją polityków opozycji i ograniczenie dostępu obywateli do niezależnych źródeł informacji zwykle stanowi wstęp do mniej lub bardziej otwartego prześladowania ugrupowań opozycyjnych, które w pełnym rozkwicie możemy obecnie obserwować w Rosji, czy na Białorusi.

W czasie wojny w Europie i związanego z nią kryzysu humanitarnego tym bardziej nie można odkładać na później lub porzucać kwestii ochrony praworządności w Polsce. Wręcz przeciwnie, straszna wojna w Ukrainie pokazuje do czego w dłuższej perspektywie prowadzi niszczenie demokratycznych standardów. Nie można dopuścić do tego, aby polski rząd, pod pretekstem obrony demokracji w Ukrainie, ostatecznie uśmiercił polską demokrację. Taki scenariusz to poważne zagrożenie wewnętrzne dla UE.

W związku z powyższym zwracamy się do organów Unii Europejskiej o wykorzystanie wszelkich dostępnych środków w celu:

- 1) powstrzymania wyboru kolejnej nielegalnej neo-KRS oraz przywrócenia niezależności KRS (wybór prawidłowego, konstytucyjnego organu) poprzez doprowadzenie do zgodności trybu wyboru jej sędziowskiej części z polską Konstytucją i umożliwienie tak utworzonemu organowi weryfikacji powołań sędziowskich dokonanych z udziałem neo-KRS,
- 2) usunięcia z Sądu Najwyższego neo-sędziów wybranych na stanowiska z udziałem neo-KRS,
- 3) ustanowienia nowego, transparentnego i niezależnego systemu postępowań dyscyplinarnych przeciwko sędziom, połączonego z likwidacją Izby Dyscyplinarnej,
- 4) niezwłocznego przywrócenia prawa do wykonywania zawodu wobec wszystkich sędziów, którzy zostali bezprawnie zawieszani z powodu wykonywania orzeczeń TSUE i ETPCz,
- 5) uchylecia ustawy kagańcowej.

Jako społeczeństwo obywatelskie i środowiska prawnicze, od 6 lat konsekwentnie zaangażowane w obronę standardów państwa prawa w Polsce, zwracamy uwagę, że znacząca większość polskiego społeczeństwa jest gorącymi zwolennikami integracji europejskiej i wspólnych wartości transatlantyckich. Polska jest ważnym dla bezpieczeństwa geopolitycznego krajem i tylko jako państwo szanujące praworządność może być elementem wspólnego europejskiego systemu. W razie ostatecznego zniszczenia gwarancji demokracji w naszym kraju, Polska będzie jedynie stanowić zagrożenie, a nie wsparcie wspólnej polityki Unii Europejskiej, także w związku z zagrożeniami zewnętrznymi. Mając to na uwadze apelujemy o wsparcie naszych demokratycznych dążeń i uniemożliwienie polskim władzom dokonywania niszczenia fundamentów UE od środka. Tylko konsekwentne stosowanie realnych, skutecznych instrumentów zapewni przywrócenie państwa prawa w Polsce.

#### **Podpisy organizacji:**

*Inicjatywa #Wolne Sądy*

*Stowarzyszenie im. Prof. Zbigniewa Hołdy*

*Stowarzyszenie Sędziów „THEMIS”*

*Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”*

*Ogólnopolskie Stowarzyszenie Sędziów Sądów Administracyjnych*

*Archiwum Osiatyńskiego*

*Stowarzyszeni Adwokackie „Defensor Iuris”*

*Prezydium Forum Współpracy Sędziów*

*Stowarzyszenie Prokuratorów „Lex Super Omnia”*

*Forum Obywatelskiego Rozwoju FOR*

Komitet Obrony Sprawiedliwości KOS to porozumienie 13 organizacji zrzeszających sędziów i prokuratorów, organizacji pozarządowych oraz inicjatyw zaangażowanych w obronę praworządności w Polsce. KOS monitoruje i archiwizuje przypadki wywierania politycznego nacisku na sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i przedstawicieli innych zawodów prawniczych oraz zapewnia im pomoc prawną.